

, 21.03.2023 r.

## P E T Y C J A

Opierając się na treści ustawy o petycjach wnoszę, aby władza ustawodawcza uzupełniła treść przepisu art.98 kpc w związku z & 9 ust.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 15.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.z 2018 r. poz.265) o zapis w art.102 kpc. Przyjmując, że przepis ten przyjmie brzmienie

Art. 102. ust.1 W wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

O dodanie do przepisu o treści art.102 jak wyżej przepisu o treści:

ust. 2. Sąd z urzędu zwalnia stronę (pracownika, inwalidę, rencistę czy emeryta) z kosztów radcy prawnego i adwokata strony przeciwnej w sprawach rozpoznawanych przez Wydziały Pracy i Ubezpieczeń Społecznych sądów powszechnych, w tym w sporach z ZUS-em.

### Uzasadnienie

W sądach Pracy i Ubezpieczeń Społecznych podczas wydawania wyroków i postanowień występujących w spornych sprawach pracowników czy inwalidów traktuje się gorzej niż było za komuny. Teoretycznie postępowania te są zwolnione z kosztów sądowych, ale sądy zasądzają koszty zastępstwa procesowego dla pełnomocników organów administracji czy ZUS-u.

W mojej sprawie z uwagi na bezczynność ZUS-u w sprawie wydania decyzji zwróciłem się ze skargą do Sądu, aby ten wyrokiem przymusił ZUS do wydania decyzji. Po złożeniu skargi ZUS wreszcie decyzję wydał, zatem ja skargę z Sądu wycofałem, to w ramach retorsji Pan ..... ukarał mnie kosztami w kwocie 180zł na rzecz adwokata ZUS-u. Postanowienie Pana Sędziego do sprawy ..... w załączeniu. Przy umorzeniu postępowania Pan Sędzia w ogóle się nie utrudził czytaniem akt, a adwokat ZUS nic w sprawie nie uczynił. Na dodatek Pan ..... w postanowieniu pisze, że sprawę rozpoznawał na posiedzeniu jawnym, a mnie na to posiedzenie nie wezwał. Przy innej sprawie z mojej skargi na bezczynność ZUS-u o sygn.akt ..... (postanowienie w załączeniu) Pan ..... ukarał mnie kosztami na kwotę 180 zł zasądzając honorarium adwokatowi ZUS-u na rozprawie niejawniej, zatem Pan Sędzia tak sobie w tym Sądzie orzeka wg własnego „widzi mi się” nie stosując się do procedury zapisanej w kpc. Sędzia w ogóle nie badał mojej sytuacji majątkowej czy materialnej jako inwalidy, tylko sobie tak orzekł, aby w dobie rozpętanej przez PIS inflacji gdzie jako rencista nie mam pieniędzy na żywność i leki uczynić mnie jeszcze uboższym, bo przecież adwokat ZUS dostaje wynagrodzenie od swojego pracodawcy z moich składek ubezpieczeniowych. Jest to przepis , który ma odstraszać inwalidów przy dochodzeniu swoich praw w stosunku do częstokroć bezczynnego ZUS-u , który nie reaguje na skargi i monity, a w jego przypadku nie działa przepis art.37 kpa i nie ma możliwości skarżenia bezczynności ZUS do WSA.

Informuję, że przepracowałem ponad 30 lat w administracji państwowej , **ale nie spotkałem się z sytuacją, aby WSA, a wcześniej NSA OZ obciążył jakiegokolwiek podatnika kosztami adwokackimi pełnomocnika organu podatkowego.** A Pan ..... widocznie uważa inwalidów za bardziej zamożnych ludzi niż podatników i obciążył mnie kosztami adwokackimi radcy prawnego ZUS-u, choć żaden Sąd dotychczas tego nie zrobił, a

moja sytuacja materialna się z miesiąca na miesiąc pogarsza ,a nie polepsza. **Zatem w polskich sądach lepiej się traktuje za rządów PIS-u podatników niż inwalidów!** Do tej swojej decyzji Pan Sędzia nie zawarł żadnego uzasadnienia dlaczego uznał mnie za osobę zamożną, gdy w ogóle nie badał mojego stanu majątkowego i **na rozprawę mnie nie wezwał, choć w postanowieniu pisze, że była jawna, to ja wezwania na nią nie dostałem.**

Po zapoznaniu się z przepisami dochodzę do wniosku, że Pan Sędzia może sobie podejmować takie woluntarystyczne decyzje w stosunku do inwalidów, bo solidarnościowe prawo na to przyzwala, a za komuny tego zabraniało.

Dlatego składam wniosek o zmianę prawa w kodeksie postępowania cywilnego, tak aby w art. 102 ust.2 był jasny zapis, że strony broniące przed sądem swojego uzasadnionego interesu prawnego są zwolnione zarówno z kosztów sądowych , jak i kosztów adwokackich strony przeciwnej. Taki zapis ograniczy orzekającym sędziom wyżywanie się po inwalidach obciążaniem ich kosztami adwokackimi na rzecz pełnomocników procesowych ZUS.

Zresztą nad czym tu deliberować jak sam premier M.Morawiecki mówi osądach w ten sposób:

Szef rządu w obszernej rozmowie z tygodnikiem "Sieci" pytany był o kwestię wymiaru sprawiedliwości, na czele którego stoi minister sprawiedliwości i prokurator generalny [Zbigniew Ziobro](#). - Większego chaosu i kłopotów, niż mamy obecnie w sądownictwie, już chyba mieć nie możemy - powiedział.

- Sądownictwo zostało doprowadzone do stanu półzapaści i myślę, że będzie wegetowało do momentu, gdy nastąpi jakaś poprawa, a może i szersza zgoda na zmiany. Dziś jest gorzej, niż było - ocenił.

Wskazał, że "nie nastąpiła prawdziwa cyfryzacja, taka, którą udało się choćby wprowadzić w bankowości".

W tym stanie rzeczy moja petycja jest konieczna i zasadna, a zmiana nieludzkiego prawa dla inwalidów zapisanego w kpc i aktach wykonawczych jest oczywista.